

et unctioe profluentia, quae insignibus regi oblati significantur (gladius, pallium, anulus, brachialia, sceptrum, baculus, corona) necnon ipsa mitronisatione seu in sede regia installatione. Tractatur quoque de propriis iuribus et responsabilitate ipsius regis pro suis officiis implendis. Denique conclusionem ponit auctor rituale sacrae regis coronationis reapse ius fundamentale et constitutionem esse civitatis ecclesiae mediae aevi formulis tantum liturgiis vestitam, quod quidem a multis investigatoribus huius rei silentio praetermittitur.

STANISŁAW OLCZAK

AKTA WIZYTACYJNE JAKO PODSTAWA ŹRÓDŁOWA DO BADAŃ NAD SIECIĄ SZKÓŁ PARAFIALNYCH

(NA PRZYKŁADZIE ARCHIDIAKONATU ŚREMSKIEGO)

Bogaty materiał archiwalny na temat szkolnictwa parafialnego, zawarty w księgach wizytacyjnych kościołów i parafii, nie został dostatecznie wykorzystany w dotychczasowych badaniach prowadzonych przez historyków oświaty. Stanowił on już jednak podstawę źródłową do badań nad szkolnictwem prowadzonych przede wszystkim przez Stanisława Kota¹. Zarówno jednak Kot, jak i inni badacze owego zagadnienia, nie starali się przedstawić krytyki tego typu źródeł oraz dokładniej zanalizować zapisów wizytacyjnych. Nie posiadamy zresztą całościowego opracowania dziejów szkolnictwa parafialnego w Polsce. Nieco dokładniej został pod tym względem opracowany w. XVI i początek XVII. Ostatnio opublikowana praca Stanisława Litaka ukazała szkolnictwo parafialne w Małopolsce w połowie w. XVIII². Nie znany jest prawie zupełnie stan ilościowy szkół parafialnych w XVII i XVIII w. dla innych dzielnic Polski, zwłaszcza dla Wielkopolski,

¹ S. Kot: *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI—XVIII w.* Lwów 1912.

² E. Wiśniewski: *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI w.* *Rocz. hum.* T. 15: 1967 z. 2 s. 85—127.— S. Lita: *Struktura i funkcje społeczne parafii w Polsce.* W: *Kościół w Polsce.* T. 2. Kraków 1970 s. 379—434, 384.— B. Kumor: *Archidiakoniat sądecki. Opracowanie materiałów źródłowych do atlasu historycznego w Polsce.* *Arch. Bibl. Muz.* T. 8: 1964 s. 93—286.

gdzie, jak się powszechnie mniema, rozwój szkolnictwa parafialnego przedstawiał się o wiele lepiej niż na innych terenach.

Pierwszy tom szeroko zakrojonego dzieła zbiorowego pt. *Dzieje Wielkopolski* nie daje żadnych konkretnych informacji na ten temat. Alojzy Sajkowski, opisując szkolnictwo XVI i XVII w., ogranicza się do wymienienia sześciu miejscowości, w których była szkoła założona przez braci czeskich³. Jerzy Topolski, który z kolei omawia szkolnictwo w okresie Oświecenia, aczkolwiek nie zgadza się z wynikami dotychczasowych badań, to jednak nie podejmuje próby określenia ilościowego szkół parafialnych, ponieważ, jak sam stwierdza, nie zachowały się archiwalne wykazy tych szkół dla omawianego terenu⁴.

Stąd zachodzi potrzeba bliższego zajęcia się szkolnictwem parafialnym, zwłaszcza dla terenu Wielkopolski, i to właśnie przede wszystkim w oparciu o materiał wizytacyjny.

Niniejszy artykuł nie stawia sobie za cel przedstawienia bogatego całokształtu zagadnienia, związanego ze szkolnictwem parafialnym w Wielkopolsce, ale raczej ogranicza się do ukazania możliwości badawczych nad siecią szkół parafialnych w archidiecezji śremskiej w XVII i XVIII w. Do wyboru tego terenu skłoniła głównie zachęcająca wypowiedź Hugona Kołłątaja, który stwierdza, że zarówno Wielkopolska jak i Prusy Królewskie miały najbardziej rozwinięte szkolnictwo parafialne w ówczesnej Polsce⁵, oraz duży stosunkowo zestaw ksiąg wizytacyjnych.

Archidiecezja śremska należała do diecezji poznańskiej. W części wielkopolskiej diecezja ta dzieliła się już od XIII w. na trzy archidiecezje: poznański — większy, śremski — średni i pszczyński — mniejszy⁶. Archidiecezja śremska była podzielona początkowo na siedem dekanatów. Od r. 1672 daje się uchwycić w wizytacjach ósmo dekanat⁷. Na podstawie badań Józefa Nowackiego oraz wykazu synodu z r. 1738 podzielił administracyjnie archidiecezję śremską⁸, z klasyfikacją na parafie miejskie i wiejskie, przedstawia poniższa tabela.

Podział administracyjny archidiecezji śremskiej w latach 1602 i 1738

Dekanat	Rok 1602			Rok 1738		
	ogółem	ilość parafii		ogółem	ilość parafii	
		miejskich	wiejskich		miejskich	wiejskich
Borek		dekanat nie istnieje		1	1	—
Kościąn	15	2	13	15	2	13
Koźmin	17	5	12	23	7	16
Krobia	19	7	12	24	7	17
Nowe Miasto	24	5	19	24	4	20
Śmigiel	10	3	7	12	3	9
Śrem	15	3	12	21	4	17
Wschowa	12	2	10	22	3	19
Razem	112	28	84	134	31	103

³ A. Sajkowski: Życie kulturalne w XVI i w pierwszej połowie XVII w. W: *Dzieje Wielkopolski*. T. 1. Poznań 1969 s. 583—584.

⁴ J. Topolski: Szkolnictwo (w rozdz.: Życie kulturalne epoki Oświecenia). W: *Dzieje Wielkopolski*. T. 1 s. 882—886.

⁵ H. Kołłątaj: Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750—1764). Oprac. J. Hulewicz. Wrocław 1953 s. 52.

⁶ J. Nowacki: Dzieje archidiecezji poznańskiej. T. 2. Poznań 1964 s. 290—291.

⁷ Visitatio archidiaconatus Śremensis ab Ignatio Gniński archidiacono Śremensi a. D. 1672—1685 peracta (Arch. Archidiec. w Poznaniu, AV 17) k. 876.

⁸ J. Nowacki, jw. mapa IV.— Synodus dioecesis sub illustr. et rev. d. Stanislao de Bezdan Hosio [...] A. 1738 (Bibl. Jagiell. Nr 18163 dz. III).

Różnice dotyczące ilości parafii w tych dwu przekrojach tłumaczą się głównie powrotem świątyń z rąk protestanckich do Kościoła Katolickiego. Największej zmianie uległy zachodnie tereny archidiecezji (dekanaty Krobia, Wschowa) oraz dekanat śremski⁹.

Ponieważ, jak wiemy, ówczesna szkoła parafialna była ściśle zespolona z parafią, podstawę źródłową do powyższych rozważań stanowią będą akta kościelne, którymi są księgi wizytacyjne kościołów i parafii.

Dla terenu archidiecezji śremskiej posiadamy zachowanych 11 ksiąg wizytacyjnych¹⁰. Najstarsza z nich pochodzi z l. 1610 i 1619. Nie ma akt wcześniejszych dla tego terenu, zwłaszcza sprzed soboru trydenckiego, chociaż podobne są zachowane w innych diecezjach¹¹. W ogóle w diecezji poznańskiej najstarsza zachowana księga wizytacyjna pochodzi z przełomu XVI/XVII w. i dotyczy archidiecezji warszawskiej oraz kolegiaty poznańskiej św. Marii Magdaleny¹². Archidiecezja warszawska, jako czwarta, wchodził wówczas w skład diecezji poznańskiej¹³. Najstarsza zachowana księga wizytacyjna archidiecezji śremskiej (1610, 1619) jest wynikiem lustracji przeprowadzonej przez archidiacona śremskiego i zarazem biskupa sufragana poznańskiego Kaspra Hapa. Obejmuje ona cały teren archidiecezji, ale zapisy jej dotyczą tylko 76 parafii. Również i następna księga wizytacyjna, Jana Franciszka Wolskiego z r. 1667, nie obejmuje wszystkich parafii, ale tylko dwa dekanaty: śremski i krobowski. Księga ta posiada 43 opisy parafialne.

Trzecia z kolei zachowana księga wizytacji, przeprowadzonej w l. 1672—1685 przez Ignacego Gnińskiego, jak i następna z l. 1725—1728, dokonana przez Franciszka Libowicza, obejmuje cały archidiecezję. Wizytacja Gnińskiego posiada 135 opisów parafii, Libowicza tylko o trzy mniej. Nieco inaczej przedstawiają się pozostałe akta wizytacyjne. Dwie księgi Franciszka Wolińskiego, archidiacona śrem-

⁹ J. Nowacki, jw. mapa IV i V.

¹⁰ Wszystkie księgi wizytacyjne znajdują się w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu: *Visitatio ecclesiarum civitatis Posnaniensis a. D. 1611 et archidiaconatus Śremsensis a. D. 1610 et 1619* a R. D. Gaspere Hap archidiacono Śremsensi peracta (AV 4).— *Visitatio dioecesis Posnaniensis ab Alberto Tollibowski episcopo Posnaniensi a. 1660—1663* peracta (AV 12).— *Visitatio decanatum Śrem et Krobia a Joanne Francisco Wolski archidiacono Śremsensi a. D. 1667* peracta (AV 16).— *Visitatio archidiaconatus Śremsensis ab Ignatio Gniński archidiacono Śremsensi a. D. 1672—1685* peracta (AV 17).— *Visitatio archidiaconatus Śremsensis a Francisco Libowicz canonico Posnaniensi a. D. 1725—1728* peracta (AV 21).— *Visitatio archidiaconatus Śremsensis a Francisco Woliński archidiacono Śremsensi expedita a. D. 1737—1738* (AV 24).— *Visitatio archidiaconatus Śremsensis (decanatum: Borek, Koźmin, Krobia, Nowemiasto, exceptis decanatus Śrem et Wschowa) a Francisco Woliński archidiacono Śremsensi peracta a. D. 1741—1744* (AV 29).— *Visitatio decanatus Nowemiasto a Hieronymo Josepho Horlemes praeposito et decano Neomestensi peracta a. D. 1739—1741* (AV 27).— *Visitatio generalis in archidiaconatu Śremsensi decanatum: Śremsensis, Borecensis, Nowemestensis et Costensis auctoritate Andreae Stanisłai Młodziejowski episcopi Posnaniensis et per Josephum Łódzia Rogaliński coadiutorem archidiaconi Śremsensis a. D. 1777—1778* expedita. Pars 1 (AV 32).— *Visitatio generalis archidiaconatus Śremsensis, decanatus: Śmigiel, Wschowa, Koźmin, Krobia auctoritate Andreae Stanisłai Młodziejowski et Antonii Onuphri Okęcki episcoporum Posnaniensium et per Josephum Giumlaubicz Rokossowski canonicum Posnaniensem, visitatorem delegatum a. D. 1777—1783* expedita. Pars 2 (AV 33).— *Visitatio decanatus Koźminensis a Francisco Oksza Czechowski canonico coadiutore Gnesnensi et Posnaniensi, praeposito Koźminensi et Wałkowiensi, visitatore generali expedita 1784* (AV 35). (Dalej skracam: Vis. z odpowiednim rokiem).

¹¹ T. Glemma: *Wizytacje diecezji krakowskiej z lat 1510—1570. Nasza Przeszł.* [T. 1]: 1946 s. 57, 70—80.— S. Litak: *W sprawie publikowania i rejestracji akt wizytacyjnych kościołów i parafii. Arch. Bibl. Muz. T. 14: 1967 s. 135.*

¹² *Visitatio archidiaconatus Varsaviensis et ecclesiae collegiatae Posnaniensis s. Mariae Magdaleneae a. D. 1598—1603* (Arch. Archidiec. w Poznaniu, AV 1).

¹³ J. Nowacki, jw. s. 300.

skiego, pierwsza z l. 1737—1738, druga z 1741—1744 stanowią całość wizytacji. Objęła ona najpierw 64 parafie w dekanatach: Śrem, Wschowa, Śmigiel i Kościan, następnie 71 parafii w pozostałych dekanatach: Krobia, Koźmin, Borek i Nowe Miasto.

Zachowana księga wizytacyjna Józefa Horlemesa z l. 1739—1740 opisuje tylko jeden dekanat — Nowe Miasto z 24 parafiami, a święc tyłoma, ile notuje ich wizytacja poprzednia na tym terenie.

Wizytacje z lat następnych obejmują cały archidiaconat. Łącznie było ich trzy. Pierwsza przeprowadzona w l. 1777—1778 przez Józefa Rogalińskiego, archidiakona śremskiego, druga rozpoczęta w tym samym roku a skończona w 1783 przez Józefa Rokossowskiego, oficjała generalnego poznańskiego, oraz trzecia z r. 1884, odbyta przez Franciszka Czechowskiego, prepozyta koźmińskiego. Rogaliński i Rokossowski rozpoczęli swe wizytacje w jednym czasie tylko na innych terenach. Pierwszy zwizytował 57 parafii dekanatów: Śrem, Borek, Kościan i Nowe Miasto; drugiemu przypadło w udziale 67 parafii z pozostałych dekanatów: Wschowa, Śmigiel, Krobia oraz północna część dekanatu koźmińskiego. Niedokończony w wizytowaniu dekanat koźmiński wymagał zatem trzeciego wizytatora, któremu pozostało do zlustrowania 9 parafii. Zatem trzy wymienione księgi wizytacyjne obejmują razem 135 parafii.

Pozostała nam jeszcze jedna księga z l. 1660—1663. Wizytacji dokonał wówczas sam biskup ordynariusz Wojciech Tolibowski. Księga posiada zapisy tylko niektórych parafii z całego terenu diecezji. Dla archidiaconatu śremskiego zawiera opisy tylko 18 parafii. Posłużyć one mogą do skonfrontowania z zapisami wizytacji Wolskiego, przeprowadzonej w kilka lat później (1667), względnie do jej uzupełnienia.

Na podstawie wymienionych ksiąg wizytacyjnych, dotyczących terenu archidiaconatu śremskiego, otrzymujemy sześć przekrojów zwizytowanych parafii z tym, że dwa pierwsze nie obejmują ich w całości.

Przekroje zwizytowanych parafii archidiaconatu śremskiego

Przekrój	lata wizytacji	zakres terytorialny	ilość par.
1	1610, 1619	cały archidiaconat	76
2	1667	dek. Śrem i Krobia	43
3	1672—1785	cały archidiaconat	135
4	1725—1728	„	132
5	1737—1744	„	135
6	1777—1784	„	135

Wedle wykazu synodalnego z r. 1738, o czym już była mowa, archidiaconat śremski posiadał 134 parafie; według wizytacji miał o jedną więcej, którą stanowi pominięta w wykazie parafia Czerwonawieś.

Mając wykaz ilości parafii w poszczególnych przekrojach, należy z kolei zwrócić uwagę na treść zawartą w aktach wizytacyjnych, aby móc następnie lepiej zrozumieć różnorodność informacji dotyczących szkolnictwa parafialnego.

Przed soborem trydenckim wizytacje generalne związane były z poprzedzającymi je synodami, na których ustalany był tzw. modus visitationis. W okresie po-trydenckim wizytacje były w poszczególnych wypadkach uzależnione od bezpośredniej decyzji biskupa ordynariusza. Przed mającą nastąpić wizytacją biskup wysyłał poszczególnym parafiom tzw. zapowiedź wizytacyjną¹⁴. W niektórych księgach

¹⁴ S. Librowski: Wizytacje diecezji wrocławskiej. Cz. 1: Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej. T. 1: Opracowanie archiwalno-źródłoznawcze. Z. 1: Wstęp ogólny

wizytacyjnych archidiaconatu śremskiego zachowały się właśnie takie zapowiedzi. W nagłówkach, oprócz proboszcza i innych osób związanych bezpośrednio z kościołem parafialnym, wymieniany jest również nauczyciel szkoły¹⁵. Oprócz zapowiedzi samą wizytację poprzedzało wydanie odgórnej instrukcji, która zawierała kwestionariusz z pytaniami dotyczącymi wizytowanych osób i rzeczy¹⁶. Przykład takiej instrukcji znajdujemy w księdze wizytacyjnej Gnińskiego z r. 1672. Nosi ona tytuł „Modus visitationis perficiendae”¹⁷. W księdze wizytacyjnej Rogalińskiego z r. 1777 nagłówek instrukcji brzmi nieco inaczej — „Instructio visitationis dioecesis Posnaniensis”. Interesuje nas zwłaszcza jedno zawarte w niej pytanie. Ponieważ dotyczy ono szkoły parafialnej, dlatego warto przytoczyć je w całości: „Schola an adsit et an in ea pueri erudientur, non tantum in litteris sed et in pietate, modestia in catechismis et devotionibus; an semper assistantes?”. Podobne pytanie można znaleźć w innej nieco instrukcji, wydanej już drukiem, zawartej również w tejże księdze wizytacyjnej. Instrukcja ta zatytułowana „Articuli”, podobnie jak i poprzednia, pochodzi od biskupa Andrzeja Stanisława Młodziejowskiego, prawnego wizytatora. Postawione pytanie dotyczy istnienia w parafii nauczyciela, względnie innej osoby duchownej czy świeckiej, która by zajmowała się nauczaniem. Dalej pytanie dotyczy uczęszczania do szkoły chłopców i dziewcząt, uwzględniając ich osobne miejsce w szkole¹⁸. Ponieważ „modus visitationis” były powszechnie stosowane, należy przypuszczać, że wszystkie zapisy wizytacyjne z terenu archidiaconatu śremskiego były według nich sporządzane. Taką bowiem instrukcję otrzymywał każdy proboszcz, wypełniał ją, a podczas wizytacji wręczał wizytatorowi. Ten miał tylko obowiązek sprawdzenia odpowiedzi ze stanem faktycznym. Biskup Młodziejowski dodaje, że dla pewności zapisu należy jeszcze wezwać świadków: po wsiach kolatorów, w miastach urzędników magistratu. Ci własnoręcznym podpisem poświadczą wiarygodność zapisów¹⁹. Po odbyciu wizytacji wizytator był zobowiązany sporządzić nową księgę na podstawie wypełnionych kwestionariuszy i wraz z listem polecającym przesłać ją biskupowi ordynariuszowi. Ten z kolei własnoręcznie winien zaznaczyć swoje uwagi odnośnie każdej zwizytowanej parafii w tzw. dekreście powizytacyjnym (decretum reformationis)²⁰.

Specjalny akcent został tu położony na sposób sporządzania ksiąg wizytacyjnych, aby dokładniej ukazać trudności, jakie powstają w związku z zapisami wizytacyjnymi.

Wiadomo, że dla normalnego funkcjonowania szkoły potrzebni są uczniowie, nauczyciel z odpowiednim uposażeniem oraz izba zwana powszechnie szkołą, w której mogłyby odbywać się zajęcia. Wszelkie zatem wzmianki o wymienionych

do wizytacji. Arch. Bibl. Muz. T. 8: 1964 s. 123.— Zapowiedzi wizytacyjne: Vis. 1672; Vis. Rogalińskiego 1777.

¹⁵ Vis. Rogalińskiego 1777: „Uniuersis et singulis perillustrissimis praepositis, parochis [...] schollregis, organarils...”.

¹⁶ S. Librowski, jw. s. 125—127.— S. Litak: Akta wizytacyjne parafii z XVI—XVIII wieku jako źródło historyczne. Zesz. nauk. KUL. R. 5: 1962 nr 3 s. 43, 45.

¹⁷ Vis. 1672: „... rector scholae, organarius, cantor, adstantes verum foveantur et per quem, quibus impensis? Qui sint et exemplares, domus illorum, quibus locis, quibus cum attinentiis?”

¹⁸ Vis. Rogalińskiego 1777 s. 19, 8: „An sint intra parochiam aliqui ludimagister aut aliae personae, qui pueros doceant, et quales illi sunt, an laici, an ecclesiastici, an officio suo rite defunguntur? An puellae scholam ipsarum simul cum pueris adeant, aut separates habeant?” (instrukcja ogłoszona drukiem).

¹⁹ Tamże. Instrukcja w języku polskim, podpisana przez samego biskupa Młodziejowskiego (wydana drukiem).

²⁰ S. Librowski, jw. s. 127, 132.

elementach szkoły muszą być brane pod uwagę. Prawie wszystkie księgi wizytacyjne wyodrębniają opisy poszczególnych osób lub rzeczy objętych wizytacją przez pisanie pierwszych słów wzmianek od nowej linii, przez podkreślanie ich lub nawet zaznaczanie odrębnym nagłówkiem. Wizytacja Hapa (1610, 1619) czyni wzmianki o szkole zaraz po opisie domów plebańskich oraz przy przedstawieniu uposażenia proboszcza zaznaczając najczęściej, iż tenże opłaca nauczyciela z własnego funduszu. Stąd księgi tej wizytacji podają zazwyczaj informacje o uposażeniu nauczyciela czy szkoły (co jest w rzeczywistości zamienne) oraz o samym budynku szkolnym. Księga wizytacyjna Wolskiego z r. 1667 osobnym nagłówkiem wyróżnia zapis o nauczycielu, podaje często jego imię i nazwisko oraz czyni wzmiankę o jego domu. Oprócz tego, przy opisie uposażenia proboszcza, podobnie jak poprzednia księga, zaznacza, że ten płaci na utrzymanie szkoły. W księdze wizytacyjnej Tolibowskiego z l. 1660—1663 opis szkoły znajduje się bezpośrednio po relacji o wyposażeniu kościoła a przed wymienieniem dochodów plebańskich. Układ poszczególnych zapisów w aktach Gnińskiego z l. 1672—1685 zgodny jest zazwyczaj z kwestionariuszem, który jako „modus visitationis” umieszczony jest na początku księgi. Najczęściej informacja dotycząca nauczyciela zawiera jego imię i nazwisko oraz wzmiankę o budynku mieszkalnym, określając jego miejsce położenia. Czasami jednak informacja o budynku szkolnym mieści się w opisie domów plebańskich. Ponadto wymieniane jest często uposażenie nauczyciela. Księga wizytacyjna Libowicza (1725—1728) posiada zapisy dotyczące szkoły bardziej różnorodnie. Najczęściej dotyczą one budynku szkolnego, wymieniają również nazwisko nauczyciela, jego uposażenie oraz stwierdzają fakt uczęszczania uczniów na zajęcia szkolne (bez podania ich liczby). Zapisy informujące o budynku i uposażeniu pieniężnym mieszczą się w opisach budynków i uposażenia plebańskiego. Dwie księgi wizytacyjne Wolińskiego (1737—1744) zamieszczają informacje o nauczycielu lub szkole zaraz po opisie wyposażenia kościoła. Podobny układ jest w księdze biskupa Tolibowskiego. Zapisy te zawierają liczne wzmianki o budynku szkolnym i uposażeniu szkoły. Jak już wspomnieliśmy, w aktach tych zapisów mówiących o szkole jest stosunkowo mniej (brak 77 na 135). Posiadają one jednak liczne wzmianki informujące o organistach, którzy pełnili już w tym czasie dodatkowy obowiązek nauczania dzieci. W księgach tych wizytator nie zaznacza jednak, że pełnią oni funkcje nauczycieli, ani nie nakazuje, aby to czynili. Najbardziej interesująca jest księga Rogalińskiego z l. 1777—1782. Posiada ona na początku, oprócz zapowiedzi wizytacyjnej, kwestionariusze a na końcu każdego zapisu dekrety powizytacyjne, które zawierają uwagi na temat zakładania szkół: nakazy zobowiązujące do sprowadzenia nauczycieli lub obarczenia tym obowiązkiem organistów. Cały zapis wizytacyjny w księdze jest starannie utrzymany. Poszczególne opisy są ponumerowane i wyodrębnione specjalnym nagłówkiem. Oprócz informacji o nauczycielu i uczniach, mamy wiadomości o samym nauczaniu, programie, jaki wówczas obowiązywał, ponadto wzmianki o uposażeniu i budynkach szkolnych. Księga wizytacyjna Rokossowskiego nieco mniej informuje o sieci szkół parafialnych. Najczęściej są w niej notowane budynki szkolne, nauczyciel i jego uposażenie. Podobnie jak w poprzedniej wizytacji, wzmianki o braku szkoły w danej parafii znajdują odbicie w nakazach powołania jej do życia. Ostatnia wizytacja, która przynosi nam informacje o szkolnictwie parafialnym, przeprowadzona została przez Czechowskiego, dziekana koźmińskiego, jako uzupełnienie dwóch poprzednich. Jak każda z omówionych, podaje wiadomości na temat budynków szkolnych i uposażenia pieniężnego oraz wzmianki o uczniach.

Pozostałe akta Horlemesa z l. 1739—1740 nie posiadają żadnych informacji o szkołach parafialnych.

Rodzaje zapisów wizytacyjnych w poszczególnych przekrojach

Rodzaje zapisów	przekroje wizytacyjne					
	1610, 1619	1667	1672— 1685	1725— 1728	1737— 1744	1777— 1784
stwierdzenie funkcjonowania szkoły	22	22	85	76	38	82
pewne stwierdzenie braku szkoły	1	5	6	4	5	13
informacja o samym nauczycielu	5		1			
informacja o samym domu i ogródku	9	4	14	3	3	
jest tylko uposażenie pieniężne	16	1		1	3	
jest dom szkolny, brak nauczyciela		1	3		1	
jest szkoła, brak uczniów		1		2		
nakaz nauczania		2		2	1	21
nakaz wybudowania szkoły			1	5		
domus scholae ruinosa, area deserta			4	13	2	1
w szkole mieszka organista				1	2	
w szkole mieszkają inne osoby				4	2	
jest nauczyciel, brak budynku szkolnego		2	1			
informacja tylko o uczniach		2				
jest nauczyciel, w szkole mieszkają inni			3			
parafia nieobsadzona (brak budynków parafialnych przy kościele)				1	2	1
brak informacji w zapisach	23	3	17	19	77	17
razem zapisów parafii	76	44	135	132	135	135

Powstaje zasadnicze pytanie, dlaczego istnieją zapisy, w których brak jest jakichkolwiek informacji na temat szkół, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę, że były one sporządzane na podstawie z góry ustalonego kwestionariusza? Największe braki pod tym względem wykazują wizytacje Wolińskiego z l. 1737—1744, w których na 135 zapisów 77 nie czyni żadnej uwagi o szkole. Do tego zagadnienia powrócimy jeszcze na innym miejscu.

Do rubryki stwierdzającej funkcjonowanie szkoły zostały zaliczone te zapisy wizytacyjne, które wymieniają nauczyciela, budynki szkolne, uposażenie, często też uczniów lub stwierdzają w danej parafii przebywanie nauczyciela z uposażeniem w postaci mieszkania, ogródka lub wynagrodzenia pieniężnego. Najwięcej stosunkowo wzmianek tego typu czynią wizytacje: Gnińskiego z l. 1672—1685 (69 na 135 zapisów czyli 51%) oraz Rogalińskiego, Rokossowskiego i Czechowskiego z l. 1777—1784 (82 na 135 zapisów czyli 61%). Najmniej natomiast wizytacja Woliń-

skiego z l. 1737—1744 (38 na 135 zapisów czyli 28%) oraz Hapa z r. 1610 (22 na 76 zapisów czyli 29%)²¹.

Drugi rodzaj zapisów również nie budzi wątpliwości. Stwierdza, że szkoła w danej parafii nie istnieje. Jej brak ma miejsce najczęściej z powodu nieobecności nauczyciela lub też nieistnienia jakiegokolwiek uposażenia i budynków szkolnych. Przykłady takich zapisów najczęściej spotykamy w wizytacjach z l. 1777—1784²².

Następną grupę w tabeli stanowią zapisy informujące wyłącznie o przebywaniu nauczyciela w danej parafii. Nie ma przy tym innych informacji o funkcjonowaniu szkoły. Zapisy tego rodzaju spotykamy w wizytacji z r. 1610 oraz z l. 1672—1685²³. Należy sądzić, że w parafiach, w których przebywali nauczyciele, zasadniczo powinno odbywać się nauczanie w szkole. Przy okazji warto dodać, że w materiale wizytacyjnym, z którego korzystamy, nauczyciel występuje pod różnymi nazwami, najczęściej jako rector scholae, raz jako rector, czasami ludimagister (ludi magister), baccalaureus, scholirega czy inspector²⁴. Stanowisko nauczyciela piastuje najczęściej osoba poświęcona specjalnie zawodowi nauczycielskiemu, następnie na większą skalę w XVIII w., zwłaszcza w drugiej połowie tegoż stulecia, organiści. Spotyka się również wypadki, że funkcje nauczyciela wykonuje proboszcz, wikarzy, kościelni, w miastach urzędnicy. Raz nawet jako nauczający w szkole wymieniony jest kołodziej i raz bliżej nieokreślony rolnik²⁵. Zagadnie-

²¹ Dla przykładu podajemy tylko niektóre zapisy z poszczególnych wizytacji, może bardziej charakterystyczne. Vis. 1610 k. 65v — par. Kościan: „Schola. Ludimagister salariatur a consulatu 6 fl. pro quartuali, docet autem pueros...” — Tamże k. 92 — par. Gogolew: „Rector scholae accipit mussalia a septem cmethonibus per duos modios siliginis et totidem avenae. Domus etiam pro commendario parvulo; rector scholae una cum illo manet” — Vis. 1672 k. 563v — par. Białcz: „Rector scholae est Paulus Głowacki, habet domum rectoris cum horto, qui agit, et organarium” — Vis. 1725 k. 2 — par. Łaszczyn. „Domuncula scholae vetus, quam inhabitat organarius, iuvenes instructurus, si adessent” — Vis. 1725 k. 494v — par. Gryżyna: „Scholae domum inhabitat organarius, qui iuvenes instruit” — Vis. 1667 k. 157 — par. Kołaczkowice: „Rector scholae, qui ad praesens est Andreas Sarnowienus, habet domum quae runam minatur, habet et hortum [...] a rev. parochio moderno annuatim percipit sex cum media siliginis, totidem avenae, tum et medietatem accidentium” — Vis. Rokossowskiego 1777 k. 541 — par. Golejewko: „Organarius fovetur, simul pueros instruens, salariatur a praeposito secundum contractum, accidentia solita participat. Officio suo rite defungens” — Vis. Rogalińskiego 1777 k. 1136 — par. Rąbin: „Ludi magister non est ullus circa ecclesiam, quod tamen officium commodo organarius exercere posset instituendo iuvenes in principiis fidei et litterarum, in ministrando missae sacrificio, in principiis arithmeticae, cum haec tamen praecautione, ut pueri a puellis separatim instruuntur” — Vis. 1784 k. 42v — par. Janków: „Ludi magister a parochianis conservatur in villa, quia domus proservando illo circa ecclesiam non existit”.

²² Vis. 1610 k. 134 (parafia Drzeczkowo).— Vis. 1660 k. 218 (Wilkowo).— Vis. 1667 k. 223v (Golaszyn), k. 226 (Radzyna), k. 24v (Wierzczyzyn), k. 113v (Zabno).— Vis. 1672 k. 263v (Ziemlin), k. 860v (Jaraczew), k. 212 (Konary), k. 295 (Jarocin), k. 412 (Bojanowo), k. 710v (Wilkowo Niem.).— Vis. 1725 k. 316 (Jezewo), k. 111 (Oporowo), k. 200v (Pakosław), k. 362v (Zerków).— Vis. 1737 k. 152 (Kąkolew) k. 87 (Dłużyna).— Vis. 1741 k. 433 (Jezewo), k. 297 (Pakosław), k. 884 (Jarocin).— Vis. Rokossowskiego 1777 k. 308v (Potarzyca), k. 362 (Pawłowice), k. 43v (Bojanowo), k. 25v (Bronikowo), k. 75v (Drzeczkowo), k. 47v (Górka Lub.), k. 20 (Grobia), k. 92 (Kąkolew).— Vis. Rogalińskiego 1777 k. 1371 (Bonikowo), k. 214 (Jaskowo), k. 127 (Mórka), k. 255 (Dolsk).— Vis. 1784 k. 6 (Rozdrazew).

²³ Vis. 1610 k. 94 (Biezdziadów), k. 94 (Dębno), k. 96 (Lgów), k. 151v (Stary Klasztor), k. 171 (Krzycko).— Vis. 1672 k. 372v (Zerków), k. 611 (Charbielin).

²⁴ Dla zobrazowania podajemy tylko po jednym przykładowym zapisu: magister scholae — Vis. 1725 k. 16, ludimagister — Vis. 1610 k. 70, director — Vis. 1741 k. 156, baccalaureus — Vis. 1667 k. 254, scholirega — Vis. 1725 k. 382, inspector — Vis. 1737 k. 409.

²⁵ Organarius — Vis. 1672 k. 545v, vicarius — Vis. 1725 k. 238, notarius — tamże k. 318, campanator — Vis. 1741 k. 454, rotifaber — Vis. 1777 k. 697.

nie nauczycieli, ich roli w nauczaniu i wychowywaniu dzieci, ich pozycji społecznej, uposażenia, stanowią osobny problem, którego nie będziemy rozważać²⁶.

Nieco wątpliwości może budzić następna grupa w tabeli, która zawiera zapisy informacje tylko o budynku szkolnym. Stwierdzają one zawsze istnienie budowli szkolnej oraz znajdujące się obok szkoły działki z ogródkiem. Należy jeszcze przy tym przypomnieć, że budynek szkolny był zarazem i mieszkaniem dla nauczyciela. W jednej izbie z komórką mieszkał nauczyciel wiejski z rodziną i w niej również odbywało się nauczanie dzieci. Nieco lepsza sytuacja pod tym względem była w miastach²⁷. W aktach wizytacyjnych znajdujemy przykłady, że dom nauczyciela jest zamieszkały przez inne osoby. Dla przykładu warto wymienić, że w r. 1672 w parafii Lgów dom szkolny był zamieszkały przez proboszcza²⁸, w parafii Przemęt w tym roku przez bliżej nieznanego rolnika²⁹. Również i działka nauczyciela była użytkowana przez proboszcza, czego przykładem jest zapis z roku 1741 dotyczący parafii Potarzyca³⁰. Często się zdarzało, że budynki szkolne ulegały ruinie (r. 1741, parafia Smolice)³¹ lub tylko pozostawał po nim pusty plac (r. 1725, par. Wyskoć, Rąbin)³². Nie posiadając podobnych wzmianek przy zapisach informujących tylko o istnieniu budynku i ogródka szkolnego, należy wnosić, że były one użytkowane przez nauczyciela. Jeszcze inny rodzaj zapisów, który by należało wliczyć do grupy pierwszej, stwierdzającej istnienie szkoły w danej parafii, informuje nas tylko o uposażeniu nauczyciela czy szkoły w formie aktualnych opłat czynionych zazwyczaj przez proboszcza lub magistrat. Jeśli opłacano w danej chwili nauczyciela, musiał on przebywać w wymienionej parafii i zajmować się nauczaniem. Najwięcej tego typu zapisów spotykamy w wizytacji Hapa z l. 1610 i 1619³³.

W księdze Gnińskiego z l. 1672—1675 posiadamy informacje, że w trzech parafiach, w których przebywali nauczyciele, nie było dla nich budynków szkolnych. W parafii Jeżewo i parafii Przemęt nauczyciele mieszkali u pewnych rolników³⁴, w parafii Lgów natomiast w domu nauczyciela mieszkał proboszcz³⁵. Mając na uwadze, że izba mieszkalna nauczyciela i izba szkolna były jedną i tą samą, należy sądzić, że nauczyciele prowadzili zajęcia szkolne w tych pomieszczeniach w których mieszkali. Poważniejsze wątpliwości natomiast mogą budzić zapisy, które informują, że w domach szkolnych mieszkają organści. Przy tym innej wzmianki o szkole wizytacje nie czynią³⁶. Wiemy już, że na większą skalę w XVIII w., z którego to czasu pochodzą również omawiane w tej chwili zapisy (l. 1725 i 1737), organści zajmowali się nauczaniem. Są przy tym również wzmianki, że mieszkali

²⁶ Zob. S. Kot, jw. s. 5—77.— Ł. Kurdybacha: Zawód nauczyciela w ciągu wieków. Warszawa 1948.— S. Litak: Struktura parafialna s. 406, tabela.

²⁷ S. Kot, jw.— Ł. Kurdybacha, jw.

²⁸ Vis. 1672 k. 363.

²⁹ Tamże k. 449.

³⁰ Vis. 1741 k. 474.

³¹ Vis. 1737 k. 414v.

³² Vis. 1725 k. 490v, 545.

³³ Vis. 1610 k. 78 (Białecz), k. 78v (Bonikowo), k. 80 (Głuchowo), k. 86 (Gołębin), k. 83—83v (Jełowiec Kośc.), k. 114 (Cerekwica), k. 210v (Oporowo), k. 191 (Pepowo) k. 99 (Brzoszków), k. 108v (Jarocin), k. 111v (Panienska), k. 57 (Strzelce), k. 173 (Bukowiec), k. 159v (Charbielin).— Vis. 1660 k. 226 (Włoszakowice).— Vis. 1737 k. 391 (Strzelce).

³⁴ Vis. 1672 k. 357, 449v.

³⁵ Tamże k. 363.

³⁶ Vis. 1725 k. 222 (Lutogniew), k. 275 (Benice).— Vis. 1737 k. 180—180v (Czacz).

wówczas w budynkach szkolnych³⁷. Zatem skłonni jesteśmy uznać, że w trzech parafiach, w których organisci mieszkali w szkole, odbywało się nauczanie.

Należy jeszcze rozpatrzyć kilka rodzajów zapisów, z których raczej wynika, iż w danych parafiach nie było szkoły i nie odbywało się nauczanie. I tak bardzo często spotykamy w zapisach, zwłaszcza w aktach z l. 1777—1784 (34 zapisy), gdzie w dekrecie reformacyjnym wizytator nakazuje sprowadzić nauczyciela, aby nauczał dzieci lub że ma to czynić organista³⁸. Podobnych pięć nakazów, zawartych w księgach z l. 1725—1728 i jeden z r. 1672, dotyczą wybudowania szkoły, w której się mają uczyć dzieci³⁹. O braku budynku szkolnego świadczyły jeszcze nieco inny rodzaj zapisów, który stwierdza, iż domy szkolne czy domy nauczycieli znajdują się w rozsypce, albo pozostało po nich tylko puste miejsce, co wyrażają użyte terminy: „domus ruinosa”, „domus collapsa”, „area deserta”⁴⁰. Jeżeli zatem budynek szkolny nie nadawał się do zamieszkania lub w ogóle nie istniał, a zapisy nie stwierdzają innego pomieszczenia dla nauczycieli czy szkoły, ani przebywania samych nauczycieli w danych parafiach, należy uznać, że w owych parafiach ich nie było. Potwierdzały ten wniosek zapis z wizytacji 1738 r., dotyczący parafii Kąkolew, gdzie jak zaznacza wizytator, niegdys była szkoła, teraz pozostało po niej puste miejsce („Pro rectore erat domus, sed modo nihil solum area deserta”)⁴¹. Zatem cztery zapisy wizytacji z l. 1672—1685, trzynastcie z l. 1725—1728, jedna z r. 1777 oraz dwie z 1737—1744 z użytym wyżej wymienionym zapisem należy zaliczyć do grupy określającej brak szkoły parafialnej⁴². Parafie, do których odnoszą się zapisy stwierdzające, że w szkole mieszka proboszcz lub inne osoby postronne, o czym już były poczynione uwagi, należy chyba uznać jako zaprzeczające odbywaniu się zajęć szkolnych. Zapewne nie było też nauczania dzieci w szkole parafialnej w Dolsku, gdzie, jak zaznacza wizytator w r. 1667, istniał nauczyciel i uposażenie dla niego, brak było jednak uczniów⁴³. Na pewno braku te były tylko okresowe, w przeciwnym razie nie utrzymywano by nauczyciela. W okresie wizytacji zajęć jednak nie było. W przypadku parafii Morka w r. 1726, kiedy to wizytacja odbywała się 4 marca, a więc w czasie jeszcze zapewne wolnym od prac w polu, wizytator stwierdza, że w szkole mieszka rolnik, ponieważ nauczyciel jest zbyt cenny z powodu nieuczęszczania dzieci na lekcje⁴⁴. Może też taka sama sytuacja zachodziła w przypadkach, o których już była mowa, kiedy w budynkach szkolnych mieszkaly osoby postronne. Nie było zapewne szko-

³⁷ Vis. Rogalińskiego 1777 k. 459 (Świerczyna).— Vis. Rokossowskiego 1777 k. 553 (Dubin).— Vis. 1737 k. 148v (Mórkowo).

³⁸ Vis. 1667 k. 219 (Łaszczyn), k. 106 (Mórka).— Vis. 1725 k. 114 (Żytkowiecko), k. 534 (Bojanowo).— Vis. 1737 k. 356v (Dolsk).— Vis. Rogalińskiego 1777 k. 769 (Brzostkowo), k. 1385 (Głuchowo), k. 848 (Gołina), k. 896 (Jarocin), k. 140 (Kunowo), k. 711 (Lgów), k. 372 (Lubin), k. 801 (Mieszków), k. 128 (Mórka), k. 1039 (Olhorzyska), k. 926 (Radlin), k. 861 (Siedlemin), k. 331 (Strzelce), k. 459 (Świerczyna), k. 226 (Wieszczyczyn), k. 815 (Wilkowya), k. 981 (Włocisławski), k. 204 (Żabno), k. 777 (Żerków).— Vis. Rokossowskiego 1777 k. 515 (Pepowo).— Vis. 1784 k. 37 (Odolanów).

³⁹ Vis. 1672 k. 280v (Radlin).— Vis. 1725 k. 38v—388 (Książ), k. 347v (Jarocin), k. 333 (Lutyma), k. 362v (Żerków), k. 402v (Dolsk).

⁴⁰ Vis. 1672 k. 828v (Cerekwica), k. 422 (Czerwonawieś), k. 98v (Kunowo), k. 29v (Żabno).— Vis. 1725 k. 545 (Rąbin), k. 490 (Wyskoć), k. 288 (Cerekwica), k. 483 (Błociszewo), k. 503 (Głuchowo), k. 373 (Biezdziadów), k. 374v (Dębno), k. 381 (Nowe Miasto), k. 534 (Bojanowo), k. 542 (Goniębice), k. 561v (Kąkolew), k. 462 (Mórka).— Vis. 1737 k. 227 (Czempiń).— Vis. 1741 k. 343 (Biezdziadów).

⁴¹ Vis. 1737 k. 152.

⁴² Por. przyp. 40.

⁴³ Vis. 1667 k. 33.

⁴⁴ Vis. 1725 k. 462.

ły również w parafiach, w których jak informują wizytacje z r. 1725 i 1738, nie było przy kościele żadnych budynków parafialnych⁴⁵.

Na podstawie powyższych rozważań otrzymaliśmy trzy zasadnicze grupy zapisów wizytacyjnych. Pierwsza, która stwierdza istnienie szkoły w danej parafii, druga, która mówi o jej braku i trzecia, gdzie brak na temat szkolnictwa parafialnego jakichkolwiek informacji. Może przy bliższych badaniach, uzupełnionych innym rodzajem źródeł, zwłaszcza miejskimi księgami rachunkowymi, do których zapewne wpisywano wydatki na szkołę i nauczyciela, udałoby się rozwiązać wiele niejasności. Inny jeszcze problem, który można by rozstrzygnąć przypuszczalnie przy pomocy akt kościelnych, to ten, czy w parafiach, gdzie nie było specjalnie powołanego nauczyciela, natomiast byli organiści, odbywało się przez nich nauczanie dzieci? Problem ten nasuwa się w związku z łączeniem obu tych funkcji. Tak w parafii Bonikowo w r. 1737 nie istniała szkoła, ale nie było też organisty. Troskliwy wizytator nakazuje więc sprowadzić organistę i powierzyć mu nauczanie w szkole⁴⁶. Podobny przykład znajdujemy w parafii Chorynia w r. 1778⁴⁷. Nie można jednak na podstawie tych dwu wzmianek wyciągać jednoznacznego wniosku, że w parafiach, co do których w wizytacjach nie ma żadnej informacji o szkole, a jest w nich wymieniony organista, odbywało się nauczanie.

Rodzaje informacji o szkole parafialnej w przekrojach wizytacyjnych

Rodzaje informacji	przekroje wizytacyjne					
	1610, 1619	1667	1672— 1685	1725— 1728	1737— 1744	1777— 1784
istnieje szkoła	52	31	104	82	45	82
nie ma szkoły	1	9	14	31	13	36
brak informacji	23	3	17	19	77	17
razem	76	43	135	132	135	135
brak zapisów wizyt.	36	?		3		
ogółem parafii	112		135	135	135	135

W uzyskaniu odpowiedzi na postawione pytanie, jaki procent parafii w poszczególnych przekrojach posiadały szkoły, wciąż sprawiają trudność zapisy, które nie mają żadnych informacji na temat szkół. Aby rozstrzygnąć ten problem, należy najpierw przeprowadzić dokładną krytykę poszczególnych akt wizytacyjnych, czego z dotychczasowych badaczy szkolnictwa parafialnego nikt nie uczynił. Jest to zadanie zupełnie nowe i otwarte, a zarazem konieczne, aby można w pełni uchwycić sieć szkół parafialnych w oparciu o ten rodzaj źródeł. Następnie konieczna jest gruntowna analiza poszczególnych zapisów wizytacyjnych. Nie podejmuje się jednak w tej chwili rozstrzygnięcia tych trudności, ile raczej ograniczymy się do ich zasygnalizowania oraz ukazania możliwości badawczych. Możliwość ta w oparciu o przedstawiony materiał rysuje się dwojako. Zachodzi bowiem pytanie, czy braki informacji na temat szkół wypływają z zaniedbań wizytatora, czy też są milczącym świadectwem o nieistnieniu szkół parafialnych. Na pierwszy rzut oka bardziej przekonująca wydaje się być druga możliwość. Można by ją próbować uzasadnić tym, że każdy z proboszczów posiadał instrukcję wizytacyjną. Nie chcąc dać odpowiedzi przeczących na konkretne pytania odnośnie szkoły, pomijał ją milczeniem. Wizytator przeprowadzający lustrację w tych

⁴⁵ Vis. 1737 k. 48 (Przyczyna), k. 239v (Chorynia).— Vis. Rokossowskiego 1777 k. 299 (Dobrzyca).

⁴⁶ Vis. Rogalińskiego 1777 k. 137l.

⁴⁷ Tamże k. 1200.

parafiach nie uzupełnił w protokole wizytacyjnym informacji proboszcza może nawet dlatego, że uszła jego uwadze, skoro jej nie było. Przyjmując w założeniu tę możliwość, ilość szkół parafialnych w archidiakonacie śremskim przedstawiałaby się według niżej ukazanej tabeli.

Stosunek ilości szkół parafialnych do ogólnej liczby zapisów

Zapisy parafii		przekroje wizytacyjne					
		1610,	1667	1672—	1725—	1737—	1777—
		1619		1685	1728	1744	1784
ogółem		76	43	135	132	135	135
stwierdza-	w liczbach						
jące	bezwzględ-						
istnienie	nych	52	31	104	82	45	82
szkoły	w %	68	72	77	60	33	61

Porównując wyniki tabeli z panującym w literaturze naszej poglądem, iż najczęściej szkół parafialnych na ziemiach Polski przypadło na przełom XVI/XVII w. oraz, że po wojnach toczących się na terenach całej Polski, a więc po „potopie” i szczególnie po wojnie północnej nastąpił największy upadek szkolnictwa, stwierdzamy, że otrzymane przez nas wyniki nie potwierdzają tych opinii⁴⁸. Z tabeli bowiem wynika, że w archidiakonacie śremskim więcej parafii posiadało szkoły po zniszczeniach spowodowanych najazdem Karola Gustawa niż na początku w. XVII. W l. bowiem 1610 i 1619 na omawianym terenie, według przyjętego kryterium, 68% parafii posiadało szkoły, gdy tymczasem w dekanatach nowosądeckim, radomskim czy w prepozyturze wiślickiej procent ten sięga w tym prawie czasie liczby 92—98⁴⁹. W połowie XVIII w. na terenie diecezji krakowskiej liczba parafii ze szkołami sięgała 40%. Według zaś Koliątaja sytuacja lepiej się przedstawiała w Wielkopolsce, a więc i na omawianym terenie⁵⁰. Z naszych obliczeń wynika, że w tym czasie tylko 33% parafii posiadało szkoły, a więc o 7% mniej niż w Małopolsce. Wyniki otrzymane w tabeli nie potwierdziłyby zatem dotychczasowych poglądów naukowych. Czy zatem są słuszne? Wątpliwości może nasuwać jeszcze wynik z l. 1725—1728, a więc z czasu bezpośrednio po wojnie północnej. Wiemy, że wtedy trzy walczące państwa w ogromnej mierze niszczyły nasz kraj, a zwłaszcza posiadłości Leszczyńskich, których, co daje się zauważyć w zapisach wizytacyjnych, wiele znajdowało się na terenach archidiakonatu śremskiego. Otrzymany wynik, iż w tych latach najczęściej było szkół parafialnych na omawianym terenie w ciągu w. XVIII (60% parafii posiadało szkoły) może budzić poważne wątpliwości. A zatem, skoro nie rozstrzygniemy sprawy zapisów, które nie wnoszą żadnych informacji na temat szkół parafialnych, spróbujmy z kolei rozpatrzyć drugą możliwość przyjmując, że w tych parafiach mogło zarówno nie być szkół, jak też mogły z powodzeniem funkcjonować. Braki informacji mogły wynikać z niedbałego przeprowadzania wizytacji, a nawet z tego powodu, że sprawa samej szkoły niewiele obchodziła wizytatora. Można by to założenie odnieść do wizytatora Wolińskiego, który przeprowadzał wizytacje w l. 1737—1744. Na 135 zapisów w 77 nie uwzględnił szkół, w 13 zaznaczył, iż jej nie było. Razem 90 przypadków. Gdyby przyjąć, że brak informacji świadczy o nieistnieniu szkoły, otrzymalibyśmy 90 parafii, w których nie było szkoły. W wizytacji uprzedniej, przeprowadzonej na 12—16 lat wcześniej, informacji na temat szkół nie znajdujemy w 19 zapisach. Brak szkół natomiast notuje ta wizytacja w 31 pa-

⁴⁸ S. Litak: *Struktura parafialna* s. 392, 395.

⁴⁹ Por. przyp. 2.

⁵⁰ H. Koliątaja. jw.

rafiach. Czyli w sumie szkół parafialnych nie byłoby według tego rozumowania w 50 parafiach. Biorąc z kolei wizytacje przeprowadzone w l. 1777—1784, a więc po wizytacji Wolińskiego, stwierdzamy, że szkół mogło nie być w takim zestawieniu w 66 parafiach. Porównując liczby: 50, 90 i 66, nasuwa się pytanie, co mogło być powodem dość dużego spadku ilości szkół w l. 1737—1744, a następnie ich rozwoju? Czy nie należy sądzić, że większa liczba parafii bez szkół nie wpływa czasem z zaniedbań wpisywania stanu faktycznego do kwestionariuszy, a z kolei do ksiąg wizytacyjnych? Podobne rozumowanie można by przeprowadzić wewnątrz ostatniego przekroju wizytacyjnego, na który składają się trzy wizytacje. Zauważamy, że wizytator Rogaliński, który umieścił w swojej księdze aż dwa formularze zapisów, dokładnie notuje stan szkół parafialnych, nie pomijając informacji w żadnym zapisie parafii. Z kolei wizytator Rokossowski nie daje informacji na ten temat w 16 zapisach (wizytator Czechowski jeden raz). Według Rogalińskiego szkół nie posiadało 35 parafii, o czym mamy informacje. Stanowi to ok. 49% wizytowanych przez niego parafii (57). Według Rokossowskiego, wliczając zapisy nie dające informacji o szkole do zapisów stwierdzających brak szkoły w danych parafiach, otrzymujemy 28 parafii, w których nie było nauczania, co stanowi ok. 42% (dla 67 zwizytowanych). Przypomnijmy, że choć obaj wymienieni wizytatorzy rozpoczęli swe wizytacje w jednym czasie, teren ich działania był różny. Stąd niemożność bezwzględnego porównywania i mała różnica w procentach sprawia, iż wyjaśnienie problemu związanego z brakiem informacji o szkole w zapisach wymaga dokładnego studium.

Przyjrzyjmy się jednak z kolei innej możliwości, która zakłada wyłączenie z rozważań zapisów nie dających informacji o szkole.

Stosunek ilości szkół parafialnych do ilości zapisów ogólnie informujących o szkole

Zapisy parafii	przekroje wizytacyjne					
	1610, 1619	1667	1672— 1685	1725— 1728	1737— 1744	1777— 1784
ogólnie informujące o szkole	53	40	118	113	58	118
stwierdzające w liczbach bezwzględnych	52	31	104	82	45	82
istnienie szkół w %	98	77	88	73	78	69

Porównując powyższą tabelę z uprzednią, dostrzegamy zasadnicze różnice zwłaszcza w l. 1737—1744 oraz w r. 1610. W wizytacji z r. 1610 na 53 parafie, co do których posiadamy informacje na temat szkół, szkoła była aż w 52. Nie było jej tylko w Drzeczkwie. Wizytator stwierdza, że w tej parafii był niegdyś dom dla nauczyciela, lecz teraz pozostało po nim puste miejsce⁵¹. Zakładając, iż powyższa tabela oddaje bardziej rzeczywistość niż poprzednia, należałoby stwierdzić, że otrzymany wynik (98% parafii w tym czasie posiadało szkoły) potwierdza wyniki dotychczasowych badań odnośnie końca XVI i początku XVII w., że szkół parafialnych w tym okresie było stosunkowo najwięcej⁵². Pod r. 1667 w tabeli zauważamy pewien spadek liczby szkół, który wynosi 21%, a następnie w r. 1672 na powrót pewną poprawę (o 11%). I znów należałoby przypuszczać, że obniżenie ilości szkół parafialnych było spowodowane zniszczeniami wojennymi, jakie miały miejsce w połowie XVII w. na terenach całej Polski. W miarę odbudowy

⁵¹ Vis. 1610 k. 134.

⁵² Por. przyp. 2.

kraju, następowałyby pewna poprawa w restauracji szkół. Szkoda, że w naszych aktach nie posiadamy wprost wzmianek o zniszczeniach wojennych. Większy spadek szkolnictwa dostrzegamy w naszej tabeli w l. 1725—1728. Mógł on być spowodowany dwudziestoletnim zniszczeniem kraju przez trzy państwa toczące walki na ziemiach Polski. Mamy tego dowody na naszym terenie, gdzie w dwu wypadkach wizytator podaje jako przyczynę braku szkoły spalenie jej przez wojska moskiewskie⁵³. Nieco większy procent parafii ze szkołami widoczny w l. 1737—1744 mógłby świadczyć o pewnej restauracji szkolnictwa, co się wydaje mniej prawdopodobne biorąc pod uwagę zarówno stan polityczny jak i gospodarczy naszego kraju. Wynik ów mógł być spowodowany brakiem większej ilości zapisów z tego okresu, które by informowały o szkole parafialnej. Wyłącznie 77 zapisów parafii z obliczeń (na 135) mogło poważnie wpłynąć na zmianę wyniku, co przy innych wizytacjach również nie jest wykluczone, może tylko w mniejszym zakresie. I znów doszliśmy do tej samej trudności, bez rozstrzygnięcia której nie można otrzymać dokładnych wyników. Pozostaje wciąż otwarte pytanie, co oznaczają zapisy, które nie podają żadnej informacji na temat szkół parafialnych?

Według Litaka w diecezji krakowskiej 36—40% parafii posiadało szkoły. Wobec tego, iż diecezja ta pod względem szkolnictwa parafialnego zaliczała się do przeciętnych, autor mógł szacować ilość szkół dla całej Korony na liczbę ponad 1500⁵⁴. Jeśli zatem, według ówczesnego świadka, stan szkół parafialnych przedstawiał się o wiele lepiej zarówno w Wielkopolsce jak i Prusach Królewskich⁵⁵, przyjmując otrzymany wynik w tabeli nawet z założeniem dużej jego nieścisłości, można by się zastanawiać, czy powyższa interpretacja nie zasługuje bardziej na uwzględnienie.

Bardzo interesujący jest ostatni przekrój w naszej tabeli odnoszący się do l. 1777—1784, a więc do czasu, kiedy rozwinęła już swą działalność Komisja Edukacji Narodowej. Wiadomo, że Komisja ta nie miała na celu praktycznego zajęcia się szkolnictwem parafialnym. Jej działalność polegała przede wszystkim na zachęceniu duchowieństwa i szlachty do zakładania szkółek parafialnych i umożliwieniu dzieciom chłopskim uczęszczania na naukę. Zdaniem Wierzbowskiego nie dało to w praktyce prawie żadnego skutku⁵⁶. Należy przypuszczać, że Komisja Edukacji Narodowej nie mogła wywrzeć większego wpływu, o ile go w jakiej bądź mierze wywarła, na stan ilościowy szkół parafialnych, który przekazała nam wizytacja. Z tabeli wynika, że 59% parafii w archidiakonacie śremskim wtedy posiadało szkoły. Jest to procent bardziej niski niż otrzymaliśmy w uprzednich przekrojach wizytacyjnych. Przyjmując pierwszą możliwość, że brak informacji w zapisach wizytacyjnych świadczy o braku szkoły, sytuacja przedstawiałaby się raczej odwrotnie w stosunku do dwu poprzednich przekroi. W stosunku do poprzedniej wizytacji wynik wzrasta nawet o 28%, co by mogło również świadczyć o działalności Komisji Edukacji Narodowej na omawianym terenie.

Spróbujmy jeszcze porównać szacunkową liczbę szkół parafialnych uzyskaną dla wszystkich parafii archidiakonatu śremskiego, uwzględniając obie możliwości badawcze: pierwszą — gdyby przyjąć, że brak informacji w zapisach wizytacyjnych świadczy o nieistnieniu szkoły i drugą — wyłączając te zapisy z obliczeń.

⁵³ Vis. 1725 k. 347 (Jarocin), k. 381 (Nowe Miasto).

⁵⁴ S. Litak: *Struktura parafialna* s. 387—392.

⁵⁵ H. Kołłątaj, jw.

⁵⁶ T. Wierzbowski: *Szkoły parafialne w Polsce i na Litwie za czasów Komisji Edukacji Narodowej 1773—1794*. Kraków 1921 s. 26.— J. Topolski, jw. s. 883.

Dodatkową trudność sprawia drugi przekrój wizytacyjny, co do którego nie posiadamy ogólnej liczby parafii, która wówczas ulegała wielkim zmianom na skutek przechodzenia parafii z rąk protestanckich do katolickich.

Parafie			Ilość szkół parafialnych w stosunku do ogólnej liczby parafii					
			przekroje wizytacyjne					
			1610,	1667	1672—	1725—	1737—	1777—
			1619		1685	1728	1744	1784
ogółem			112		135	135	135	135
ze szko-	pierwsza	w %	68	72	77	60	33	61
łami	możliwość	w liczbach bezwzględ- nych	76		104	81	44	82
„	druga	w %	98	77	88	73	78	69
	możliwość	w liczbach bezwzględ- nych	110		119	98	105	93

Porównując ilość szkół parafialnych, jaką otrzymaliśmy w l. 1777—1784 z wynikiem uzyskanym przez Teodora Wierzbowskiego, który oparł swe badania na materiałach Komisji Edukacji Narodowej, widzimy ogromną różnicę, zarówno gdy brak informacji w zapisach potraktujemy jako świadectwo nieistnienia szkół, jak też wtedy, kiedy owe zapisy wyłączymy z obliczeń. U Wierzbowskiego bowiem na sumę 125 szkół parafialnych dla całej Korony, na Wielkopolskę przypada 40, a więc prawie dwa razy mniej niż otrzymaliśmy dla archidiaconatu śremskiego w jednym i drugim wypadku (69 i 70 szkół). Dla tego terenu według Wierzbowskiego przypada zaledwie 16 szkół czyli ok. 4—5 razy mniej⁵⁷. Również na podstawie tegoż zestawienia obu możliwości badawczych można ogólnie powiedzieć, że za wyjątkiem l. 1737—1744 procent parafii, które posiadały szkoły, niewiele schodzi poniżej liczby 60.

Sumując krótko nasze badania na temat sieci szkół parafialnych w archidiaconacie śremskim w oparciu o źródła wizytacyjne stwierdzamy, że materiał ten jest bardzo bogaty pod tym względem w treść i wielce zróżnicowany, co powoduje liczne trudności w interpretacji. Najważniejsza trudność wynika z braku informacji o szkolnictwie parafialnym w niektórych zapisach wizytacyjnych. Atoli rozstrzygnięcie tej trudności wymaga specjalnego studium źródłoznawczego.

QUO MODO SCHOLAE PAROECIALES DISSITAE SINT,
EX ACTIS VISITATIONUM APPARET
(pro archidiaconatu Sremensi)

Summ a r i u m

Nulla est adhuc dissertatio historica de scholis paroecialibus, qua res accuratissime tractatus; neque in his investigationibus libri visitationum ecclesiarum et paroeciarum satis sunt adhibiti; neque ullus, qui de historia instructionis disseruit, eos fontes diligenter descripsit.

Visitationum libri II existant in archidiaconatu Sremensi dioeceseos Posnaniensis peractarum, quod est quidem obiectum huius investigationis. Eorum vetustissimus liber scriptus est annis 1610—1619, novissimus autem anno 1784. Ex his actis sex umbrinae scholarum dissitarum effulgent. Ut vero clarius ex eisdem fontibus appareat,

⁵⁷ T. Wierzbowski, jw. s. 19, 117—137.

quo modo scholae paroeciales dissitae sint, opus est studio de actis visitationum specialissimo, quo plurimae difficultates ex variis interpretationibus ortae enucleentur, praesertim vero modus explanandarum notitiarum, in quibus de his scholis nulla fit mentio, proponatur et accipiatur.

Hoc in commentario viae solummodo ostenduntur, quibus investigationes procedere possint, si supponatur 1° nulla fuerit schola, si nulla in actis legatur mentio, 2° nulla sit mentio, si visitatio accuratissime non sit peracta. Si primum supponatur, territorium investigationis aliud nobis appareat; si alterum, scholas paroeciales summo numero saeculo XVIII ineunte fuisse eluceat, quod quidem optimis operibus scientificis assensum sit. Ex primo et altero apparet, annis 1737—1744, pro quibus maximae notitiarum sunt lacunae, exceptis, numerum paroeciarum scholam habentium minorem 60% esse non potuisse. Quae conclusiones ex primo et altero deductae opponuntur opinionibus a T. Wierzbowski prolatis, si de annis quibus Commissio Educationis Nationalis (a. 1773) operam navare coepit agitur ac demde a scriptoribus historiam instructionis perscrutantibus iterum allatis, qui illum temere sunt secuti.

KS. FRANCISZEK STOPNIAK

MATERIAŁY DO KULTU MATKI BOSKIEJ KĘBELSKIEJ

WSTĘP

Kębło, wieś w parafii Wąwolnica w dekanacie puławskim diecezji lubelskiej, od średniowiecza do czasów obecnych szczył się posiadaniem sanktuarium Matki Boskiej. Kult Matki Boskiej niemal od początku chrystianizacji Polski odgrywa znaczną rolę w życiu religijnym wiernych. Podobnie zresztą jak w kulcie wielu świętych nieznane są często początki i przebieg rozwoju jego form i natężenia.

W niniejszym artykule informacyjnym chodzi o zestawienie materiałów historycznych do kaplicy w Kębłach, która do r. 1700 była miejscem przechowywania cudownej figury Matki Boskiej, a także o zwrócenie uwagi na dane o kulcie, który od r. 1700 stał się głównym celem powołanego do życia arcybractwa różańcowego. Częściowa przynajmniej analiza dokumentacji pozostawionej przez arcybractwo wskazuje ubocznie na formy życia religijnego okolicy.